IV Piątek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (*J* 14,1-6): Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie! W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę». Odezwał się do Niego Tomasz: «Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?» Odpowiedział mu Jezus: «Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie».

«Ja jestem drog? i prawd?, i ?yciem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie»

Rev. D. Josep Mª MANRESA Lamarca
(Valldoreix, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj w ten czwarty Piątek Wielkanocy Jezus zaprasza nas do spokoju. Rozwaga i radość płyną jak rzeka pokoju z jego zmartwychwstałego Serca wprost do serc naszych poruszonych i niespokojnych, wielokrotnie zmęczonych działaniem równie gorączkowym co jałowym.

Są nasze czasy naznaczone wzburzeniem, nerwowością i stresem. To czasy, w których Ojciec kłamstwa zatruł inteligencję ludzi, by nazywali dobro złem i zło dobrem, oświecali się ciemnością i zaciemniali światłem; zasiał on w duszach ludzkich zwątpienie i sceptycyzm, które zabijają w nich wszelki przejaw nadziei perspektywą obfitości, której świat swymi złudnymi pochlebstwami ani nie potrafi, ani nie może dać.

Owoce tej szatańskiej działalności są wyraźnie widoczne: ubóstwienie “bezsensu” i utrata transcendencji przez tak wiele kobiet i mężczyzn, którzy nie tyle zapomnieli, co zagubili drogę, ponieważ wcześniej zapomnieli o Drodze. Wojny, wszelkiego typu przemoc, zamknięcie się i egoizm wobec życia (antykoncepcja, aborcja, eutanazja…), rozbite rodziny, młodość bez określonego kierunku – to wszystko wielkie kłamstwo, na którym opiera się większa część smętnego społecznego rusztowania, tego jakże wychwalanego “postępu”.

I pośród tego wszystkiego Jezus, Książę Pokoju powtarza ludziom dobrej woli ze swą nieskończoną łagodnością: «Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie Boga? I we Mnie wierzcie!» (J 14,1). Po prawicy Ojca, On z czułością oczekuje chwili, w której spełni się Jego miłosierne marzenie i będzie miał nas przy Sobie, «abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem» (J 14,3). Nie możemy usprawiedliwiać się jak Tomasz. My

owszem znamy drogę. My, dzięki czystej łasce znamy ścieżkę, która prowadzi do Ojca, w którego domu jest mieszkań wiele. W niebie czeka na nas miejsce, które na zawsze pozostanie puste, jeśli my go nie zajmiemy. Zbliżmy się więc bez trwogi z pełnym zaufaniem do Anioła, który jest jedyną Drogą, nieodwołalną Prawdą i Życiem w obfitości.

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Jeśli go kochasz, idź za nim. Chcesz wiedzieć którędy masz iść?: ‘Ja jestem drogą, prawdą i życiem’. Razem z Ojcem On jest prawdą i życiem; przyjąwszy ciało stał się drogą» (Święty Augustyn)

- «‘W domu Ojca’ jest miejsce przygowane przez Jezusa. Będzie mógł do niego wejść uczeń i na wieczność tam pozostać wraz z Mistrzem, uczestnicząc w tej samej radości. Jest tylko jedna droga, aby ten cel osiągnąć: Chrystus» (Święty Jan Paweł II)

- «Wiara w Niego wprowadza uczniów w poznanie Ojca, ponieważ Jezus jest "drogą i prawdą, i życiem" (J 14, 6). Wiara przynosi owoce w miłości: zachowywanie Jego słowa, wierność Jego przykazaniom, trwanie z Nim w Ojcu (...)» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2614)